



# TABOR

**Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu**

22 września 2013 r.

XXV niedziela zwykła

nr 38/2013 (96)

## ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

*rozważania nad Ewangelią niedzielną*

***Nie możecie służyć Bogu i mamonie.***

*Łk 16,13*

Człowiek musi wybrać: albo chce służyć Bogu, albo mamonie. Przypomniał nam to kiedyś bł. Jan Paweł II, że „bałwochwalczy stosunek do mamony, czyli pieniędzy, jest nie do pogodzenia ze służbą Bogu”. Musimy zawsze pamiętać, że gdy używamy dóbr tego świata, mamy tak to czynić, aby przyczyniało się to do naszego zbawienia. Musimy też pamiętać, że dobra doczesne mają mniejszą wartość, są przemijające i gdy człowiek dobiega kresu swojego ziemskiego życia, nie zabiera ich ze sobą, nie są one już mu potrzebne. Natomiast służba Bogu przypomina nam o dobrach duchowych. To te dobra prowadzą nas do życia wiecznego i towarzyszą człowiekowi w wieczności. Prawdziwe szczęście człowieka na ziemi polega na życiu według dóbr duchowych, takich wartości, jak: miłość, prawda, pokora. Dlatego człowiek musi dokonywać mądrych i właściwych wyborów, by bezmyślnie nie zmarnować życia przez sprowadzanie go jedynie do wymiarów doczesności i dóbr tego świata. Trzeba nam umieć zadbać o dobra wieczne, bo kiedy człowiek zaczyna

w swoim życiu zwracać większą uwagę na dobra tego świata, to trudniej mu zwracać się do Boga.

Oczywiście nie oznacza to, że Jezus gani samo posiadanie rzeczy ziemskich. One są potrzebne człowiekowi, by mógł spokojnie przeżyć swoje życie tu, na ziemi. Bieda i ubóstwo spowodowane nadmiernym bogaceniem się innych, zwłaszcza tych, którzy deprecją godność drugiego człowieka, są bardzo bolesne. Bóg płacze nad cierpiącymi. Jezus w Ewangelii wypowie swoją troskę o człowieka, gdy zobaczy głodne tłumy i zawoła: „żał mi ludu”. Musimy jednak pamiętać, że Jezus przestrzega nas przed tym, by nadmierne przywiązanie do dóbr tego świata i służba mamonie nie zamknęły naszych serc przed Bogiem, ale także przed bliźnimi. Jezus chce naszej wierności i uczciwości. Jezus pragnie, byśmy godnie, mądrze i odpowiedzialnie przeżyli nasze ziemskie życie. „Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie”. Te słowa Chrystusa tak wiele mówią o naszym życiu. Przypominają nam, jak bardzo potrzebujemy naszej codziennej i drobnej wierności, by być wiernymi w wielkich sprawach.

## Katecheza 9

### Wierzę... w Ducha Świętego

## LEK DLA BEZDUSZNYCH

*Prawie wszystko kręci się dziś wokół ciała. Mało sił i czasu zostaje na ducha. Wielu słowo „duch” kojarzy się już tylko ze zjawą z horrorów. Trudno przebić się z prawdą o Duchu Świętym. Efekt: bez-duszni ludzie, bez-duszny świat.*



Czy pisanie o Duchu Świętym nie jest ucieczką w teologiczne abstrakcje, w bezpieczny temat daleki od życia? Zachowania człowieka kształtuje ostatecznie ten najbardziej podstawowy wybór: albo człowiek postanawia być sam panem swojego losu, albo poddaje się działaniu Ducha Bożego. I konsekwentnie: albo jego sumienie kształtuje Prawda przez wielkie „P”, albo tzw. moja prawda. „Bez Twojego tchnienia, cóż jest wśród stworzenia, jeno cierń i nędze...” – śpiewamy w sekwencji do Ducha Świętego. Tam, gdzie Bogu nie daje się szansy przemiany człowieka, tam wchodzi duch ciemności. Innej możliwości nie ma.

### DUCH ŚWIĘTY = BÓG W NAS

Aby choć trochę zrozumieć tajemnicę Ducha Świętego, trzeba powrócić do prawdy o Trójcy Świętej: Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch Święty. Takim dał się nam poznać Bóg – jako Jeden w Trzech Osobach. Do Trzech Osób Bożych można odnieść kolejno takie określenia: Bóg ponad nami, Bóg z nami, Bóg w nas. Duch Święty to Bóg w nas, to Ten, który działała w ludzkim wnętrzu i we wspólnocie Kościoła.

W Biblii prawda o Bogu-Duchu Świętym odsłania się stopniowo. Stary Testament mówi o Duchu Bożym (Ruah Jahwe), który stwarza świat, napędza sędziów i proroków, namaszcza królów, a rozleje się obficie na świat dopiero w czasach mesjańskich. Te nie całkiem jasne wypowiedzi wyjaśniają się dopiero w Nowym Testamencie. Tam mowa jest już wyraźnie o działaniu Ducha Świętego jako Osoby. Najpierw w życiu samego Jezusa (poczęcie, chrzest w Jordanie,

głoszenie Dobrej Nowiny i działanie, zmartwychwstanie). Jezus wielokrotnie zapowiada, że go swoim odejściu pošle Kościołowi Ducha Świętego, którego nazywa Pocieszycielem. Jego zadaniem będzie kontynuowanie misji Chrystusa. Dzieje Apostolskie i Listy Apostolskie ukazują spełnianie się tej obietnicy, czyli różnorodne działanie Ducha Świętego w Kościele pierwotnym (miłość, charyzmaty, modlitwa, ewangelizacja i in.).

Biblia, mówiąc o działaniu Ducha Świętego, posługuje się symbolami, takimi jak ogień, woda, wiatr, namaszczenie olejem, obłok i ciemność, pieczęć, ręka, palec, gołębicą. Każdy z tych znaków wskazuje na tajemniczą obecność Ducha Bożego i Jego ekspansję kierującą się w głąb.

W dzień Pięćdziesiątnicy Apostołowie zebrani z Maryją modlą się w Wieczerniku o wypełnienie się obietnicy Jezusa. „Naraz dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić” (Dz 2,2-4). Nie powinniśmy koncentrować się zbyt mocno ani na wietrze, ani na ogniu. To tylko symbole działania Ducha. Ważniejsza jest wewnętrzna przemiana Apostołów. To jest właściwy cud! Dopiero teraz, mówiąc dosadnie, odnajdują oni języki w gębie. Przestają się bać, stają wreszcie na własnych nogach. Dociera do nich to, że Jezus nie będzie ich już prowadził za rękę, ale będzie obecny w nich przez Ducha i chce odtąd działać przez nich. Serce Kościoła zaczyna bić, w ciele Chrystusa zaczyna pulsować krew. Drzwi Wieczernika otwierają się, Dobra Nowina o zbawieniu rozlewa się na świat, głoszona we wszystkich językach. Apostołowie z gromady wystraszonych nieudaczników stają się wspólnotą mężów pełnych mocy.

### ONA JEST „ZAMIESZKIWANA”

Czy widać wiatr? Nie, ale kiedy napinają się żagle na jachcie, poznajemy, że jest. Podobnie jest z Duchem Świętym. Jego obecność jest rozpoznawalna po znakach. Jakich? Ludzkich! W wierszu *Veni Creator* Miłosz wyznaje:

*Jestem człowiekiem tylko, więc potrzebuję widzialnych znaków,  
nużę się prędko budowaniem schodów abstrakcji.  
Prosiłem nieraz, wiesz sam, żeby figura w kościele  
podniosła dla mnie rękę, raz jeden, jedyny.  
Ale rozumiem, że znaki mogą być tylko ludzkie.  
Zbudź więc na ziemi jednego człowieka, gdziekolwiek  
na ziemi  
(nie mnie, bo jednak znam co przyzwoitość)  
i pozwól abym patrząc na niego podziwiać mógł Ciebie.*

Właśnie tak: nie trzeba nadzwyczajności, ale w „zwykłych nadzwyczajnych” dostrzegać ukryte źródło ich mocy: Ducha Świętego. Kard. Yves Congar opowiada o pewnym nieochrzczonym człowieku, bez religijnego wychowania, który jako student zaprzyjaźnił się z dziewczyną. Gdy chciał nawiązać z nią intymny kontakt, odmówiła. Dlaczego? Dlatego, że była chrześcijanką. Wtedy – powiedział ów student – zrozumiałem, że jest „zamieszkiwana”. Obietnica Jezusa mówi o strumieniach wody żywej, które popłyną w ludzkim wnętrzu (J 7,38). Ta niewidzialna woda wydaje widzialne owoce w życiu ludzi i Kościoła. Św. Paweł wymienia niektóre z tych owoców: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (Ga 5,22). Św. Atanazy pisze: „Słowo przyjęło ciało, abyśmy mogli przyjąć Ducha Świętego. Bóg stał się nosicielem ciała, aby człowiek mógł stać się nosicielem Ducha”.

Jezus nazywa Ducha Świętego Parakletem. To greckie słowo nie ma dobrego polskiego odpowiednika. Najczęściej tłumaczone jest jako pocieszyciel, ale można też powiedzieć adwokat, doradca, asystent, pośrednik, dokonawca. To ktoś, kto jest powołany, aby stać u czyjegoś boku. To słowo mówi o funkcji Ducha Świętego w Kościele. Jezus jest drogą, a Duch Święty przewodnikiem, który pozwala kroczyć po tej drodze. Jest nauczycielem, strzeże prawdy i pomaga ją odróżnić od fałszu, podtrzymuje żywą pamięć Kościoła o dziełach dokonanych przez Jezusa (słowo i sakramenty), przekonuje świat o grzechu, czyli o konieczności zbawienia. Nie przypadkiem w *Credo* jednym tchem mówimy: „wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny”. To

Duch Święty współtworzy Kościół, jest źródłem wspólnoty, jego powszechności i świętości.

#### POMODLIMY SIĘ ZA PROBOSZCZA

Podsumujmy. Działanie Ducha Świętego można zaobserwować w dwóch „miejscach”: w życiu Kościoła oraz w życiu pojedynczych ludzi. Duch jest nam dany jako dar w sakramentach chrztu i bierzmowania. Oczywiście musimy pamiętać, że nic nie dokonuje się tutaj mechanicznie, automatycznie. Duch Boży nie przekreśla wolności człowieka. Łaska domaga się zawsze aktywnej współpracy z jego strony. Słowo Boże i Eucharystia – to dwie królewskie drogi, którymi łaska Boża (miłość Boga) wciąż do nas dociera, napełnia nową duchową energią, wyzwala ze zniewoleń, budzi nowy zapał. Kościołowi i pojedynczym chrześcijanom zawsze zagraża skostnienie, zatrzymanie się w rozwoju, brak reakcji na znaki czasu i natchnienia Ducha.

Tzw. ruch charyzmatyczny, który pojawiał się najpierw w niektórych Kościołach protestanckich, a potem, jako Odnowa w Duchu Świętym, także w Kościele katolickim, przyczynił się do ożywienia świadomości obecności i roli Ducha Świętego. Do pewnego proboszcza przyszły dwie aktywistki Odnowy i zaproponowały, że pomodlą się za niego, aby otrzymał Ducha Świętego. Zszokowany tą propozycją duszpasterz zareagował teologicznie poprawnie: – Ależ, drogie panie, ja już mam Ducha Świętego, otrzymałem go na chrzcie i w bierzmowaniu, i dodatkowo w sakramencie kapłaństwa. – To my się pomodlimy, żeby to było widać – wypaliły. Dodajmy również – teologicznie poprawnie.

Kościół potrzebuje hierarchii, Słowa, sakramentów, struktur, instytucji, ale to wszystko będzie psu na budę, jeśli nie będzie w służbie autentycznego życia chrześcijańskiego. Życie pochodzi od Ducha. Modlitwy do Ducha Świętego zaczynają się od słowa: „Przyjdź”. Bo choć On już jest i w Kościele, i w nas, to wciąż trzeba wołać o Jego moc, o Jego natchnienia, dary, charyzmaty, o świętość, wolność, o przemieniającą obecność. „Obmyj, co nieświęte, oschłym wlej zachętę, ulecz serca ranę, nagnij, co jest harde, rozgrzej serca twarde, prowadź zabłąkane”. Przyjdź!

## Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu patronują nam:

- w poniedziałek – św. ojciec Pio (1887-1968), prezbiter, kapucyn, stygmatyk i mistyk, wielki czciciel Eucharystii i Matki Bożej;
- w środę – bł. Władysław z Gielniowa (1440-1505), franciszkanin przepiękny duchem pokuty i płomienny kaznodzieja;
- w piątek – św. Wincenty à Paulo (1581-1660), prezbiter, „duszpasterz galerników”, założyciel Zgromadzenia Księżki Misjonarzy – lazarystów i Sióstr Miłosierdzia – szarytek;

- w sobotę – św. Wacław (ok. 903-935?), książę czeski, który zginął za wiarę w Chrystusa z rąk swego brata, poganina, patron Czech.
2. W środę po Mszy wieczornej zapraszamy na spotkanie Kręgu Biblijnego.
3. Lokalna Organizacja Społeczna informuje mieszkańców Ogrodzieńca, że paczki żywnościowe Caritasu będą do odbioru w piątek 27.09.2013 od godz. 7 – 10 w lokalu LOS-u, ul. Kościuszki 39b, natomiast w Cementowni również w piątek 27.09.2013 od godz. 12 – 13 w ustalonym poprzednio miejscu.

# ZAPROSZENIE NA SPOTKANIA MŁODYCH DIECEZJI SOSNOWIECKIEJ

Umiłowani Diecezjanie! Droga Młodzieży!

Mamy jeszcze żywo w pamięci wielkie święto wiary, jakimi były Światowe Dni Młodych w Rio de Janeiro w lipcu tego roku. Ojciec Święty Franciszek zachęcał młodzież zgromadzoną ze wszystkich stron świata, by „dodawali wiary do swojego życia”, by nie bali się dzielić świadectwem swojej wiary. Przypomniawszy, że jako uczniowie Chrystusa jesteśmy posłani, by głosić Ewangelię wszędzie tam, gdzie będziemy: w miejscach nauki, pracy i spotkań z rówieśnikami.

Okazją do realizacji tego wezwania są odbywające się już po raz czwarty Spotkania Młodych Diecezji Sosnowieckiej, które będą miały miejsce się w dniach 26-29 września br. Centralnym miejscem spotkań będzie Dąbrowa Górnicza i parafia pw. NMP Anielskiej.

Tegoroczna edycja rozpocznie się już w czwartek seansami filmowymi Kina Młodych. W piątek na młodzież czekają m.in.: sztuka teatralna, rozgrywki siatkówki, kolejne seanse Kina Młodych, Festiwal Pieśni i Piosenki Religijnej, spotkanie z Lechem Dokowiczem, reżyserem filmu o cudach eucharystycznych „Ja Jestem”, oraz nocne manewry.

Sobota będzie dniem ewangelizacji ulicznej. W samo południe na malowniczą trasę w okolicy

jeziora Pogoria wyruszy I Bieg Młodych Diecezji Sosnowieckiej, a od godziny 14:00 w Gimnazjum nr 1 w Dąbrowie Górniczej odbywać się będą rozmowy o wierze z zaproszonymi gośćmi: muzykiem, artystą-malarzem, dziennikarzem, aktorem, ojcem oraz biblią.

Kolejnym miejscem sobotnich spotkań będzie Hala Widowiskowa „Centrum” przy al. Róż w samym centrum Dąbrowy, w której organizatorzy przewidzieli czas na świadectwa, wspólną zabawę, koncert ewangelizacyjny oraz wieczorną celebrację i adorację Najświętszego Sakramentu.

W niedzielę – ostatnim dniu spotkań – o godzinie 15:00 zgromadzimy się przy kościele pw. Królowej Polski w Dąbrowie Górniczej na Koronce do Bożego Miłosierdzia i przejdziemy w Marszu dla Życia i Rodziny do Bazyliki pw. NMP Anielskiej na uroczystą Eucharystię.

Zapraszam każdego do udziału w tym wydarzeniu. Nawet jeśli nie możemy uczestniczyć we wszystkich punktach bogatego programu, weźmy udział chociaż w części tego, co przygotowano. Spotkajmy się razem, aby umocnić naszą wiarę.

Z błogosławieństwem,  
+ Grzegorz Kaszak  
Biskup Sosnowiecki

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

23 – 29 września 2013 r.

### 23 września – poniedziałek

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od chrześnika Zbigniewa Kijasa z rodziną.  
2) + Janina Kowal – od syna Kazimierza z żoną.  
18<sup>00</sup> + Anna Kosoń – od Zenobii Gajdy.

### 24 września – wtorek

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od szwagierki Jadwigi Kijas.  
2) + Janina Kowal – od znajomych, sąsiadów i rodziny Greków.  
18<sup>00</sup> + Anna Kosoń – od koleżanki Stanisławy z rodziną.

### 25 września – środa

- 7<sup>00</sup> 1) + Edward, Stanisław Biedak; Bronisława, Antoni Stanek.  
2) + Stanisław Peda – od chrześnicy Barbary Miazga.  
18<sup>00</sup> Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

### 26 września – czwartek

- 7<sup>00</sup> 1) + Stanisław Peda – od rodziny Czekala.  
2) + Janina Kowal – od wnuczki Małgorzaty z mężem.

- 18<sup>00</sup> + Stanisław Peda – od Alicji i Stanisława Hajdugów z Biskupic.

### 27 września – piątek

- 7<sup>00</sup> 1) + Jerzy Weber – w 2. r. śmierci.  
2) + Janina Kowal – od siostrzeńców Rajca z Dzierzgowa.  
18<sup>00</sup> Msza zbiorowa za zmarłych.

### 28 września – sobota

- 7<sup>00</sup> 1) + Waclaw Nitek; Anna, Marcin, Antoni Madejowie.  
2) + Stefan, Michalina, Zdzisław Stępień.  
18<sup>00</sup> + Stefan Ćmak – od wnuczka Michała z rodziną.

### 29 września – niedziela

- 7<sup>00</sup> + Michał i Rozalia Bodziony.  
9<sup>00</sup> + Stefan Wyrodek (25. r. śmierci); Antonina, Konstanty, Lucjan Dybkowski.  
10<sup>30</sup> + Aurelia Kolton; Stanisław Kolton.  
12<sup>00</sup> + Michał Kossakowski.  
18<sup>00</sup> w pewnej intencji